

Ewa Bem, Kto Ci na to pozwolił?

Nie szalej, przestań pić
Chyba chcesz mi w serce sztylet wbić
Niczyjej winy nie ma w tym
Płakać nie mam czym
Proszę, nie rób mi już krzywdy tym
Jesteś zimny, nieczuły, zły

Kto Ci na to pozwolił?
Och, uważaj, przecież to boli
Zamiast serca masz kamień
Nic nie złamie takich jak Ty

Nie szalej, przestań pić
Chyba chcesz mi w serce sztylet wbić
Niczyjej winy nie ma w tym
Nie wierzę w żaden cud
Nie potrafisz zmienić się ciut ciut
O wiele lepiej będzie gdy
Sama zacznę żyć
Widać tak już musi w życiu być
Przestań krzyczeć, nie próbuj bić

Kto Ci na to pozwolił?
Och, uważaj, przecież to boli
Zamiast serca masz kamień
Nic nie złamie takich jak Ty

Kto Ci na to pozwolił?
Och, uważaj, przecież to boli
Zamiast serca masz kamień
Nic nie złamie takich jak Ty

Nie wierzę w żaden cud
Nie potrafisz zmienić się ciut ciut
O wiele lepiej samej być